

sygn. akt XXIV C 413/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 8 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR (del.) Joanna Szekowska – Krym

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Rzeszotarska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. W.

przeciwko M. R.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

I. uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda Ł. W. umowę darowizny udziału wynoszącego ¼ części we własności nieruchomości położonej przy ul. (...), (...)-(...) W., stanowiącej działkę o nr ewidencyjnym (...) z obrębu (...) W. (P.), dla której Sąd Rejonowy

w P. IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartą pomiędzy K. Ś. jako darczyńcą a M. R. jako obdarowaną w dniu 14 stycznia 2016 roku w formie aktu notarialnego rep. A (...) przed notariuszem D. W. prowadzącym kancelarię notarialną w W. przy ul. (...) (...) – w zakresie przysługującej powodowi Ł. W. części wierzytelności wobec K. Ś. wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Toruniu I Wydział Cywilny w dniu 30 września 2014 r., sygn. akt I Nc 185/14, tj. kwoty 190.000 (sto dziewięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 6 maja 2014 roku do dnia zapłaty, kosztów procesu w wysokości 9.950 (dziewięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt) złotych oraz kosztów zastępstwa egzekucyjnego w wysokości 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. orzeka o kosztach procesu na podstawie art.100 k.p.c. w ten sposób, że ustala, iż powód wygrał proces w przeważającej części, a zatem pozwana jest zobowiązana do zwrotu na rzecz powoda wszystkich kosztów procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

sygn. akt XXIV C 413/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 20 kwietnia 2016 r. Ł. W. wystąpił przeciwko M. R. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny ¼ udziału we własności nieruchomości położonej w miejscowości W. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...) z obrębu (...) W. o pow. 4.600 m², dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), zawartej w dniu 14 stycznia 2016 r. w Kancelarii Notarialnej w W. przed Notariuszem D. W. za nr Rep A (...) pomiędzy pozwaną jako obdarowaną i dłużnikiem powoda K. Ś. jako darczyńcą, dokonaną z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje wierzytelność w wysokości 190.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 maja 2014 r. do dnia zapłaty, kosztami procesu w wysokości 9.950 zł i kosztami zastępstwa egzekucyjnego w wysokości 3.600 zł.

Powód w uzasadnieniu roszczenia podał, że dnia 30 września 2014 r. uzyskał przeciwko dłużnikowi K. Ś. nakaz zapłaty opiewający na kwotę należnej powodowi od dłużnika wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki w łącznej sumie 220.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami zgodnie z treścią nakazu zapłaty. Nakaz ten stał się prawomocny. Pomimo uzyskania przez wierzyciela tytułu wykonawczego dłużnik wykonał swoje zobowiązanie jedynie częściowo przekazując powodowi kwotę 30.000 zł. W tej sytuacji powód wszczął wobec dłużnika postępowanie egzekucyjne. Nie przyniosło ono jednak zamierzonych rezultatów, albowiem dłużnik wyzbył się ostatniego majątku, z którego można byłoby skutecznie przeprowadzić egzekucję. W toku prowadzonej egzekucji okazało się bowiem, że K. Ś., działając na szkodę powoda, w „przeddzień” wszczęcia egzekucji z udziału we własności nieruchomości położonej w W. wyzbył się go darując ten udział swojej siostrze M. R.. Powód pismem z dnia 16 marca 2016 r. wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty zadłużenia. Pozwana jednak na wezwanie to nie udzieliła żadnej odpowiedzi, jak też nie uiszczała na rzecz powoda żądanej kwoty (pozew – k. 2-9).

W odpowiedzi na pozew pozwana M. R. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Pozwana zaprzeczyła, aby w wyniku darowizny udziału w nieruchomości doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, którym jest powód, jak też, aby dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Pozwana podniosła, że jak wynika z informacji uzyskanych przez nią od dłużnika, powoda łączy z dłużnikiem wielorakie wspólne interesy, z tytułu których interesów obaj są sobie wzajemnie dłużni. Dłużnik powodowi jest winien wskazaną w pozwie kwotę 203.550 zł, natomiast powód dłużnikowi kwotę 621.309,29 zł. W tej sytuacji nie jest uzasadniony pogląd powoda co do działania dłużnika, którego skutkiem byłoby pokrzywdzenie powoda. Pozwana zaprzeczyła również, aby wiedziała o tym, iż dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Podała, że do roku 2011 była jedyną właścicielką nieruchomości położonej w miejscowości W.. W tym roku została poproszona przez rodziców o darowanie ¼ udziału w nieruchomości bratu w celu zwiększenia jego zdolności majątkowej i doprowadzenia do uzyskania przez niego kredytu. W międzyczasie nieruchomość została jednakże obciążona dwoma hipotekami zabezpieczającymi kredyt inwestycyjny na cele działalności prowadzonej przez spółkę pozwaną. Kwestia zaciągnięcia przez brata kredytu stała się zatem bezprzedmiotowa. W tej sytuacji jej brat zdecydował się na przekazanie z powrotem darowanego mu wcześniej przez siostrę udziału ¼ w nieruchomości (odpowiedź na pozew – k. 70-72).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 listopada 2013 r. powód zawarł z K. Ś. umowę pożyczki. Pożyczka została zabezpieczona wekslem in blanco (umowa pożyczki – k. 14, weksel – k. 13, przesłuchanie powoda – k. 365-366).

K. Ś. nie wywiązał się z obowiązku spłaty kwoty 220.000 zł do dnia 1 maja 2014 r., w związku z czym powód zdecydował się na wystąpienie przeciwko niemu na drogę sądową (bezsporne).

W dniu 30 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Toruniu w sprawie o sygn. akt I Nc 185/14 wydał w postępowaniu nakazowym z weksla nakaz zapłaty, którym nakazał K. Ś., aby zapłacił na rzecz Ł. W. kwotę 220.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu w kwocie 9.950 zł (nakaz zapłaty – k. 15).

W październiku 2014 r. powód oświadczył K. Ś., że został wydany przeciwko niemu nakaz zapłaty i jeśli nie spełni świadczenia, sprawa zostanie skierowana do egzekucji. Po otrzymaniu nakazu zapłaty K. Ś. zapłacił na rzecz powoda kwotę 30.000 zł (przesłuchanie powoda – k. 365-366).

Powód pozostawał w stałym kontakcie z K. Ś. licząc, że ten spłaci zadłużenie. K. Ś. nie podejmował jednak żadnych czynności w celu rozliczenia się z powodem (przesłuchanie powoda – k. 365-366).

W dniu 14 stycznia 2016 r. K. Ś. zawarł ze swoją siostrą M. R. umowę darowizny, której przedmiotem był udział w wysokości ¼ we własności nieruchomości położonej w miejscowości W. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...)

z obrębu (...) W., o pow. 4.600 m², dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) (odpis KW – k. 34-39, umowa darowizny – k. 227-236).

W dniu 9 lutego 2016 r. powód wniósł, na podstawie nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Toruniu, o przyłączenie się do prowadzonej przeciwko K. Ś. egzekucji z nieruchomości dłużnika, dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) (wniosek – k. 18-19).

Pismem z dnia 15 lutego 2016 r. powód powziął informację, że K. Ś. nie jest już ujawniony jako współwłaściciel nieruchomości. Wyłącznym właścicielem tej nieruchomości jest bowiem M. R. (pismo – k. 20, przesłuchanie powoda – k. 365-366).

W tej sytuacji powód w dniu 7 marca 2016 r. złożył wniosek o wszczęcie i przeprowadzenie egzekucji z rachunków bankowych K. Ś., z jego nieruchomości, z wierzytelności dłużnika, z wynagrodzenia za pracę dłużnika oraz z innych praw majątkowych (pismo – k. 21-23).

Wezwaniem z dnia 16 marca 2016 r. powód wezwał M. R. do dobrowolnej zapłaty kwoty w wysokości 222.872,14 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 190.000 zł od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Wezwanie zostało doręczone pozwanej w dniu 18 marca 2016 r. (wezwanie – k. 41-42, potwierdzenie odbioru – k. 43).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne, albowiem ich treść i autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu, jak też nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania.

Sąd oparł się również o zeznania powoda, które należało ocenić jako wiarygodne. Twierdzenia przedstawione przez powoda korespondowały bowiem z pozostałym materiałem dowodowym.

Zeznania pozwanej należało natomiast pominąć z tego względu, iż były nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Pozwana starała się bowiem wykazać brak swojej świadomości co do stanu majątkowego K. Ś. i jego zobowiązań. W świetle art. 528 k.c. należało jednakże takie twierdzenia ocenić jako całkowicie irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2018 r. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka K. Ś. z powodu niewykonania przez pełnomocnika pozwanej nałożonego na niego przez Sąd zobowiązania do wskazania adresu pobytu tego świadka (zobowiązanie – k. 254, protokół – k. 364).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie.

Materialnoprawną podstawę roszczenia powoda stanowi instytucja skargi pauliańskiej.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Na podstawie przywołanego przepisu można wyróżnić następujące przesłanki warunkujące możliwość skorzystania z ochrony pauliańskiej: 1) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności; 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; 3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika; 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią; 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze. Wszystkie wymienione przesłanki muszą wystąpić

kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia – zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. – obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika.

Skorzystanie ze skargi pauliańskiej wymaga przede wszystkim istnienia wierzytelności podlegającej ochronie.

W niniejszej sprawie zostało ustalone, że powód jest wierzycielem K. Ś.. Przysługująca mu wierzytelność powstała i została prawomocnie zasądzona przed zawarciem przez dłużnika umowy darowizny. Jednocześnie należało stwierdzić, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały podniesione przez pozwaną w odpowiedzi na pozew twierdzenia o istnieniu przysługujących dłużnikowi od powoda wierzytelności. Trzeba zauważyć, że art. 499 k.c. stanowi, iż oświadczenie o potrąceniu wierzyciel może złożyć osobiście, jak również korzystając z pełnomocnika. Tym samym jedynymi osobami uprawnionymi do złożenia takiego oświadczenia byli K. Ś. bądź też jego pełnomocnik.

Tymczasem pozwana w toku przedmiotowego postępowania w żaden sposób nie wykazała, aby jej brat – K. Ś. – czy też jego pełnomocnik złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności. Pozwana nie mogła zaś tego sama uczynić. Co więcej, pozwana w toku procesu nawet nie podniosła kwestii ewentualnego potrącenia, ograniczając się jedynie do twierdzeń dotyczących wysokości wierzytelności przysługujących jej bratu wobec powoda, składając na tę okoliczność dokumenty, z których miałyby wynikać wysokość wierzytelności. Na marginesie należy stwierdzić, że samo złożenie faktur nie dowodzi istnienia wierzytelności stwierdzonych w ich treści. Faktury są jedynie dowodem na to, że dana osoba domaga się zapłaty. Powód zakwestionował istnienie wierzytelności wynikających z przedłożonych faktur, a zatem dla wykazania faktu zadłużenia powoda wobec K. Ś. niezbędne było przedłożenie innych dowodów, których pozwana w niniejszej sprawie nie przedstawiła. Ponadto, co już wcześniej wskazano, nawet wykazanie istnienia wierzytelności brata pozwanej wobec powoda i ich wysokości nie niweczyłoby roszczenia powoda bez wykazania skutecznego potrącenia wierzytelności, czego pozwana w niniejszym procesie nie uczyniła.

Według art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia niewypłacalności. Zgodnie z potocznym znaczeniem chodzi o sytuację dłużnika polegającą na braku możliwości wywiązywania się przez niego z zobowiązań finansowych. W judykaturze przyjmuje się, że niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98, LEX nr 52736). Przyjmuje się, że akcję pauliańską uzasadnia każde powiększenie niewypłacalności, bez względu na jego rozmiar (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 marca 1997 r., I ACa 27/97). W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest stanowisko, że pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00, LEX nr 53110; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, LEX nr 174173). Jednocześnie podkreśla się, że chodzi o rzeczywistą niewypłacalność dłużnika, ocenianą według chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją pauliańską, jak również chwili wyrokowania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00, niepubl; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, niepubl; z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 806/04, niepubl). Do zastosowania art. 527 k.c. nie jest konieczne wszczęcie postępowania egzekucyjnego i przeprowadzenie nieskutecznej egzekucji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 grudnia 1996 r., I ACr 853/96) ani ogłoszenie upadłości dłużnika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1998 r., III CKN 612/97, OSNC 1999/3/56; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98, LEX nr 52736). Wystarczy wykazanie, że wobec stanu majątku dłużnika niemożliwe jest zaspokojenie wierzytelności skarżącego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98, LEX nr 52736).

Podkreślić w tym miejscu należy, że stan niewypłacalności w chwili dokonania darowizny kształtuje domniemanie prawne, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, co wynika z treści art. 529 k.c.

Nie budzi wątpliwości, że czynność dłużnika polegająca na darowaniu udziału w prawie własności nieruchomości uniemożliwiła powodowi uzyskanie zaspokojenia, w sposób znaczący bowiem pomniejszyła majątek dłużnika. Powód prowadził egzekucję przeciwko K. Ś. i przez ten czas nie wyegzekwował żadnej kwoty, co był w niniejszej sprawie bezsporne. Przedmiotowa nieruchomość stanowiła dla powoda gwarancję wyegzekwowania należności pieniężnej. Czynności prawne dokonane przez dłużnika zmierzały, co najmniej do znacznego opóźnienia egzekucji i utrudnienia, jeśli nie uniemożliwienia zaspokojenia. Stan niewypłacalności dłużnika istnieje nadal, nie znaleziono żadnych składników majątku, z których powód mógłby uzyskać zaspokojenie. Pozwana nie wykazała, że dłużnik posiada jakiegokolwiek majątek, który mógłby zaspokoić roszczenie powoda, a zatem zasadne jest stwierdzenie, że na skutek zaskarżonych czynności dłużnik stał się niewypłacalny.

Dla skuteczności skargi pauliańskiej nie jest konieczne, by w zamiarze dłużnika leżało pokrzywdzenie wierzycieli ani też by zamiar ten skierowany był przeciwko określonemu wierzycielowi. Wystarczy, że dłużnik ma świadomość pokrzywdzenia wierzycieli. Świadomość taka istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i, że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 maja 2005 r., I ACa 1764/04). Warto przypomnieć raz jeszcze, że w przypadku gdy skarżoną czynnością prawną jest darowizna stan niewypłacalności w chwili dokonania darowizny kształtuje domniemanie prawne, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

W ocenie Sądu strona pozwana nie zdołała wykazać, aby K. Ś. nie był świadomy tego, iż swoim działaniem prowadzi do pokrzywdzenia wierzyciela, którym jest powód. Wręcz przeciwnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą żadne wątpliwości, że K. Ś. był świadomy skutków swojego działania jakie wystąpią po stronie powoda. Z materiału dowodowego wynika, że K. Ś. wiedział, iż na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty ciąży na nim zobowiązanie pieniężne wobec powoda. Wiedzę tą dłużnik nabył od samego wierzyciela. Trudno również mówić o tym, aby wiadomość ta do K. Ś. nie dotarła, skoro po powzięciu informacji o wydaniu przez Sąd Okręgowy w Toruniu nakazu zapłaty, dobrowolnie zapłacił on na rzecz powoda część zasądzonej kwoty.

Istotne dla ochrony pauliańskiej jest, aby zaskarżona czynność prawna przyniosła osobie trzeciej korzyść majątkową. Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała taką korzyść, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało niekorzystną zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, LEX nr 147235). Bezsporne jest, że wskutek czynności prawnej dokonanej przez K. Ś., polegającej na darowiznie udziału w nieruchomości, pozwana uzyskała korzyść majątkową.

Kolejną przesłanką ochrony pauliańskiej jest, by osoba trzecia, która odniosła korzyść majątkową z dokonania zaskarżonej czynności prawnej, miała wiedzę, że dłużnik dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub aby przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Wykazanie, że osoba trzecia wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, ułatwia domniemanie prawne wynikające z art. 527 § 3 k.c., w przypadku gdy osobą trzecią uzyskującą korzyść majątkową na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika jest osoba będąca w bliskim z nim stosunku. Domniemanie iuris tantum wynikające z art. 527 k.c. może być wzruszone przez dowód przeciwny.

Trzeba jednakże nadmienić, że zgodnie z art. 528 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Przepis ten wyłącza przesłankę złej wiary po stronie osoby trzeciej (występującej w art. 527 § 1 k.c.) w tych przypadkach, gdy wskutek zaskarżonej czynności osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. W konsekwencji - stan świadomości osoby trzeciej jest prawnie obojętny i osoba ta nie może bronić się przed roszczeniem wierzyciela, wykazując, iż nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła wiedzieć, że dokonując danej

czynności prawnej, dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Za przyjętym przez ustawodawcę rozwiązaniem przemawiają dwa argumenty: po pierwsze, odebranie korzyści, którą ktoś uzyskał za darmo jest mniej dokuczliwe niż pozbawienie korzyści, za którą zapłacił (obdarowany "wraca" do stanu sprzed rozporządzenia - i w tym kontekście nic nie traci); po drugie zaś - i to jest zapewne argument decydujący - w takiej sytuacji pokrzywdzenie wierzyciela ma charakter ewidentny. Z ustaleń Sądu wynika, że pozwana otrzymała korzyść majątkową bezpłatnie (na podstawie darowizny), a zatem w oparciu o regulację z art. 528 k.c. bez znaczenia pozostawało, czy rzeczywiście wiedziała (bądź mogła wiedzieć) o długu brata względem powoda. Jednocześnie w przypadku, gdy bezpłatne korzyści przypadają osobie bliskiej dłużnika (tu: siostrze), należy zastosować wyłącznie art. 528 k.c. jako przepis dalej idący, z pominięciem art. 527 § 3 k.c., a wnioski dowodowe zmierzające do obalenia domniemania z art. 527 § 3 k.c. winny ulec oddaleniu jako dotyczące faktów niemających znaczenia dla sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 marca 2016 r., I ACa 965/15, Legalis). Z tej też przyczyny - mając na względzie, iż pozwana starała się wykazać brak świadomości stanu majątkowego brata - K. Ś. - Sąd w ogóle nie ujął powyższego w okolicznościach faktycznych sprawy, gdyż pozostawało to całkowicie irrelevantne dla jej rozstrzygnięcia.

Wszystkie przesłanki skargi pauliańskiej zostały zatem spełnione. Sąd uznał jednakże, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie w części, a to z uwagi na sposób sformułowania roszczenia. Powód w pozwie domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny w związku z przysługującą mu wierzytelnością, wynikającą z nakazu zapłaty z dnia 30 września 2014 r. - w wysokości 190.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 maja 2014 r. do dnia zapłaty, kosztami procesu w wysokości 9.950 zł i kosztami zastępstwa egzekucyjnego w wysokości 3.600 zł. Tak sformułowane roszczenie nie mogło zostać uwzględnione, a to z uwagi na brzmienie nakazu zapłaty. Z treści nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 30 września 2014 r. wynika, że powodowi przyznano odsetki ustawowe, a nie odsetki ustawowe za opóźnienie. W tym stanie rzeczy należało uznać, że o ile powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady to przedmiotową umowę darowizny za bezskuteczną w stosunku do powoda można było uznać jedynie w takim zakresie, w jakim przysługująca powodowi wierzytelność została stwierdzona w nakazie zapłaty a zatem przy uwzględnieniu zwykłych odsetek ustawowych (niższych niż odsetek ustawowych za opóźnienie).

Z tych wszystkich względów, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w punktach 1 i 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł natomiast w punkcie 3 sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w całości obciążając nimi pozwaną jako stronę zasadniczo przegrywającą niniejszą sprawę. Stosownie natomiast do treści art. 108 § k.p.c. pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.